

POSTANOWIENIE

Dnia 30 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Wiesław Koziół

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 30 stycznia 2024 r.,

sprawy **K. M.**

skazanego z art. 148 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie

z dnia 12 września 2023 r., sygn. akt II AKa 224/23

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 1 czerwca 2023 r., sygn. akt IV K 195/22

I oddala kasację jako oczywiście bezzasadną;

II zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata S. S. – Kancelaria Adwokacka w L., obrońcy z urzędu skazanego K. M. kwotę 738 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych), w tym 23% podatku VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji;

III kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża skazanego.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 1 czerwca 2023 r., sygn. akt IV K 195/22, uznał K. M. winnego tego, że w dniu 19 sierpnia 2020 r. w miejscowości [...], gm. [...], woj. [...], działając z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia P. M., zadał mu dwa ciosy nożem, czym spowodował u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci dwóch ran kłutych grzbietu z uszkodzeniem tętnicy szyjnej wspólnej i żyły szyjnej wewnętrznej po stronie prawej, co doprowadziło do zgonu pokrzywdzonego

wskutek wykrwawienia, to jest czynu wyczerpującego znamiona zbrodni z art. 148 § 1 k.k. i za na podstawie art. 148 § 1 k.k. wymierzył mu karę 8 lat pozbawienia wolności.

Wyrok ten został zaskarżony przez obrońcę K. M., a także w części co do kary przez oskarżyciela publicznego.

W apelacji obrońca K. M. zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania - art. 4 k.p.k. art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 424 § 1 k.p.k. mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku przez: obdarzenie wiarą wyjaśnień współoskarżonej J. M. w części w których stwierdziła że pomiędzy jej mężem P. M. a synem K. M. doszło do szarpania, co ma wskazywać na wzajemny charakter zajścia pomiędzy synem i ojcem, podczas gdy w świetle całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego a w szczególności wyjaśnień K. M. oraz w oparciu o opinię biegłego dr K. W. oraz kierując się zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego wyjaśnienia te wobec faktu ich zmienności oraz zawierania szeregu nieprawdziwych faktów należy uznać w tym zakresie za niewiarygodne;
2. błąd w ustaleniach faktycznych mających wpływ na treść orzeczenia
 - przez przyjęcie, bez poddania analizie mechanizmu powstania obrażeń u poszkodowanego prowadzący do błędnego stwierdzenia że K. M. nie został zaatakowany przez P. M., przewrócony i przygnieciony ciałem i oraz że w wyniku ucisku szyi tracił świadomość przez co działając w warunkach obrony koniecznej, zadał ojcu ciosy nożem,
 - pominięcie przy ocenie dowodów faktu że oskarżona J. M. wielokrotnie zmieniała swe wyjaśnienia i w toku składania ostatnich wyjaśnień wskazała na zupełnie nowe okoliczności które okazały się całkowicie nieprawdziwe co tym bardziej winno dyskwalifikować jej wyjaśnienia jako źródło wiarygodnych ustaleń faktycznych,
 - pominięcie przy ocenie dowodów że P. M. nie posiadał żadnych innych obrażeń które mogłyby świadczyć o fakcie wzajemnego zajścia pomiędzy nim a synem.

Po rozpoznaniu tych apelacji, Sąd Apelacyjny w Lublinie wyrokiem z dnia 12 września 2023 r., sygn. akt II AKa 224/23, utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 12 września 2023 r., sygn. akt II AKa 224/23, kasację złożył obrońca K. M.. W kasacji **zarzucił** rażące naruszenie przepisów postępowania karnego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia - art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez powierzchowną i niepełną kontrolę odwoławczą zarzutów apelacji, dowolną a nie swobodną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, oparcia przez to wyroku przez Sąd na niepełnym materiale dowodowym skutkującym pominięciem w sposób dowolny istotnej dla ustalenia stanu faktycznego opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej ustalającej mechanizm zadania ciosów, co skutkowało zaaprobowaniem przez Sąd Apelacyjny w Lublinie błędnego stanowiska Sądu I instancji, iż K. M. nie działał w warunkach obrony koniecznej mimo, iż dowód ten został przez Sąd uznany za wiarygodny i nie został zakwestionowany w toku postępowania, który całkowicie korespondował z wyjaśnieniami K. M., a także sprowadzenie kontroli odwoławczej dokonanej przez Sąd Apelacyjny w Lublinie w przeważającej części jedynie do akceptacji oceny materiału dowodowego dokonanego przez Sąd I instancji, przy jednoczesnym pominięciu argumentacji przedstawionej w środku odwoławczym. Podnosząc ten zarzut, obrońca skazanego K. M. **wniósł** o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Zastępca Prokuratora Rejonowego w Lubartowie w pisemnej odpowiedzi na tę kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej (por. pismo Zastępcy Prokuratora Rejonowego w Lubartowie z dnia 1 grudnia 2023 r., sygn. akt [...]).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasację obrońcy skazanego K. M. należało, dzieląc argumentację przedstawioną w pisemnej odpowiedzi Zastępcy Prokuratora Rejonowego w Lubartowie, uznać za oczywiście bezzasadną, w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k., i jako taką oddalić. W doktrynie wskazuje się, iż oczywiście bezzasadna kasacja, to taka kasacja, która bądź to już po jej analizie i skonfrontowaniu z materiałami sprawy, bez potrzeby głębszego w nie wnikania, bądź po takim wniknięciu, jest w sposób niebudzący wątpliwości niezasadna, gdyż stanowi jedynie polemikę z

argumentacją sądu, którego orzeczenie zaskarża lub przywołuje argumentację nie mającą żadnego pokrycia w przepisach prawa albo nieprzystającą do realiów danego procesu lub wskazuje na uchybienia, jakie w ogóle w realiach danej sprawy nie wystąpiły, albo na uchybienia, które wprawdzie rzeczywiście wystąpiły, ale nie mogły one mieć istotnego wpływu na treść zaskarżonego kasacją orzeczenia (por. np. L. Paprzycki, *Oczywista bezzasadność i oczywista zasadność kasacji*, w: P. Hofmański, K. Zgryzek (red.), *Współczesne problemy procesu karnego i wymiaru sprawiedliwości. Księga ku czci Profesora Kazimierza Marszała*, Katowice 2003, T. Grzegorzczak, *Kasacja jako nadzwyczajny środek zaskarżenia w sprawach karnych i jej skuteczność w praktyce*, *Państwo i Prawo* 2015, nr 6). Kasacja strony, jest przecież nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia i jej podstaw (przyczyn kasacyjnych) nie można w żadnym wypadku łączyć z przyczynami odwoławczymi charakterystycznymi dla apelacji. Kasacja strony jest wnoszona od orzeczenia sądu odwoławczego, nie zaś od orzeczenia sądu pierwszej instancji, co jasno wynika z treści przepisu art. 519 k.p.k. W przypadku apelacji zarzuty mogą obejmować: obrazę prawa materialnego (art. 438 pkt 1 k.p.k. i art. 438 pkt 1 a k.p.k.), obrazę przepisów prawa procesowego (art. 438 pkt 2 k.p.k.), błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia (art. 438 pkt 3 k.p.k.), rażącą niewspółmierność orzeczonej kary (art. 438 pkt. 4 k.p.k.). Kontrolą zaś kasacyjną objęte są wyłącznie kwestie prawne, i to jeszcze zawężone do kategorii uchybień wymienionych w art. 523 § 1 k.p.k. popełnionych przez sąd odwoławczy. W myśl tego przepisu podstawą kasacyjną, oprócz uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. (gdzie są wskazane tzw. bezwzględne podstawy uchylania zaskarżonego orzeczenia), może być jedynie inne rażące naruszenie prawa (przepisów prawa materialnego, jak też przepisów prawa procesowego), jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia sądu odwoławczego. W trybie kasacji dochodzi zatem do kontroli zaskarżonego orzeczenia sądu odwoławczego tylko z punktu widzenia naruszenia prawa, z wyłączeniem, w zasadzie, badania prawidłowości poczynionych przez sąd ustaleń faktycznych. Sąd Najwyższy orzekając w trybie kasacji, nie jest zatem władny dokonywać ponownej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie i na podstawie własnej ich oceny kontrolować

poprawność dokonanych ustaleń faktycznych. Tymczasem takiej właśnie oceny i kontroli domaga się od Sądu Najwyższego skarżący.

Podniesiony w kasacji zarzut rażącego naruszenia art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., nie zasługuje na uwzględnienie. W swojej istocie zarzut ten jest zarzutem obrazy prawa procesowego wyłącznie z nazwy. Z formalnego punktu widzenia zarzut ten wprawdzie wskazuje na uchybienia procesowe, jednak nie sposób nie dostrzec, że sprowadza się on do argumentacji skarżącego, która stanowi polemikę z ustaleniami faktycznymi Sądu I instancji, zaaprobowanymi przez Sąd Apelacyjny w Lublinie, w zakresie w jakim uznano, iż K. M. nie działał w warunkach obrony koniecznej. Tym samym zarzut kasacji podważa dokonane przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne w zakresie zamiaru i sprawstwa K. M., co jak wyżej podniesiono, nie może być przedmiotem postępowania kasacyjnego.

Sąd Apelacyjny w Lublinie rozpoznając apelacje stron od wyroku Sadu Okręgowego w Lublinie z dnia 1 czerwca 2023 r., sygn. akt IV K 195/22, w tym apelację obrońcy K. M., nie uchybił, wskazanym w kasacji, przepisom art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Trafnie zauważa Zastępca Prokuratora Rejonowego w Lubartowie w pisemnej odpowiedzi na kasację, że Sąd Okręgowy w Lublinie sposób nadzwyczaj drobiazgowy odniósł się do poszczególnych dowodów, które stanowiły podstawę ustaleń faktycznych, wskazując jednocześnie z jakich powodów i w jakim zakresie dowody te uznaje za wiarygodne, bądź też odmawia im waloru wiarygodności. Sąd Apelacyjny w Lublinie aprobując, z perspektywy zarzutów apelacyjnych, ocenę dowodów oraz ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd meriti, wbrew twierdzeniom z kasacji, nie ograniczył się wyłącznie do akceptacji stanowiska przyjętego przez ten Sąd, ale rozpatrując poszczególne zarzuty apelacyjne, wskazał powody, które przemawiały za uznaniem, iż zarówno ocena dowodów dokonana przez Sąd Okręgowy w Lublinie, jak również poczynione na ich podstawie ustalenia faktyczne należy uznać za prawidłowe. Sąd Apelacyjny w Lublinie odniósł się do dokonanej przez Sąd Okręgowy w Lublinie oceny wyjaśnień J. M., wskazując że została ona przeprowadzona w sposób poprawny. Sąd Apelacyjny w Lublinie wskazał, że Sąd meriti oceniając ten dowód, miał na względzie sprzeczności zachodzące pomiędzy poszczególnymi depozycjami

składanymi przez J. M. i w realiach sprawy trafnie za wiarygodne uznał te złożone w toku postępowania przygotowawczego. Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut pominięcia przez Sąd Apelacyjny Lublinie, a wcześniej Sąd Okręgowy w Lublinie, opinii biegłego K. W.. Wbrew tezom skarżącego orzekające w niniejszej sprawie Sądy słusznie uznały, że opinia ta sama w sobie nie przesądza o przebiegu zajścia i nie jest dowodem na to, iż K. M. działał w warunkach obrony koniecznej, albowiem nie jest opinią kategoryczną, co do mechanizmu powstania obrażeń, jak też wzajemnego usytuowania wobec siebie sprawcy oraz ofiary, a zatem nie sposób w oparciu jedynie o treść tej opinii wykluczyć innych wersji przebiegu zdarzeń, niż ta prezentowana przez K. M.. Ze swej natury opinia ta nie przesądza również, czy zadając ciosy pokrzywdzonemu działał on w warunkach obrony, albowiem nie sposób w oparciu o nią ustalić ani motywów działania K. M., ani też wskazać kto rozpoczął zajście, którego finałem było pozbawienie życia pokrzywdzonego. Wersja K. M., iż działał on w warunkach obrony koniecznej w świetle zebranego materiału dowodowego słusznie została odrzucona jako niewiarygodna. Za powyższą oceną przemawia szereg okoliczności, wskazanych przez Sądy obu instancji, które w świetle zasad logicznego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, trafnie zostały uznane za podważające wiarygodność wyjaśnień K. M..

Kierując się przedstawionymi wyżej motywami Sąd Najwyższy, z mocy art. 535 § 3 k.p.k., rozstrzygnął jak na wstępie.

[PGW]

[ał]

